

reklama

Kraj Świat Opinie Sport Nauka Kultura Styl Życia Raporty Podróże Życie Warszawy

rp.pl » Sport » Pływanie

## Wszyscy pływają w tym samym basenie

Krzysztof Rawa 19-03-2008, ostatnia aktualizacja 19-03-2008 02:50

**- Na pewno apetyty były większe. Skoro zawodnik w eliminacjach bije rekord życiowy i potem mówi, że może być w finale lepszy, to trudno nie mieć nadziei na medal - mówi w rozmowie z "Rz" Piotr Woźnicki, jeden z trenerów reprezentacji Polski**

autor zdjęcia: Andrzej Nowak  
źródło: Fotorzepa

Trenerzy : Paweł Słomiński, Piotr Woźnicki i Mirosław Drozd po porażce polskich pływaków

[+zobacz więcej](#)

**Rz: Czy zgodzi się pan, że pierwszy dzień mistrzostw zaczął się znacznie lepiej, niż skończył?**

**Piotr Woźnicki:** Na pewno apetyty były większe. Skoro zawodnik w eliminacjach bije rekord życiowy i potem mówi, że może być w finale lepszy, to trudno nie mieć nadziei na medal. Okazało się, że czasem odczucia nie odpowiadają możliwościom. Pierwszy wynik Pawła Korzeniowskiego daje jednak nadzieję na dobre starty w stylu motylkowym.

**A jak pan oceni szóste miejsce Przemysława Stańczyka?**

Rano on także wydawał się mocniejszy, myśleliśmy, że kontroluje wyścig tak, by nie stracić wiele sił. Po pomiarze kwasu mlekowego okazało się, że awans kosztował go dość dużo. Może na 800 m

pójdzie mu lepiej, lecz już na dwóch kolejnych imprezach, w Debreczynie i w Eindhoven, nie pływa tak szybko jak kiedyś. Czujemy niepokój.

**Katarzynę Baranowską również prawie widzieliśmy na podium...**

Jak widać, jest na razie czwarta – piąta w Europie, więc jest problem, jak ją doprowadzić do finału olimpijskiego. Dojdą przecież Amerykanki, Australijki, jakaś Japonka czy reprezentantka Zimbabwe. Może być trudno.

**Niektórzy polscy pływacy narzekali na zbyt ciepłą wodę. To poważny kłopot?**

Rzeczywiście, są tacy, którzy wyczuwają różnicę nawet pół stopnia, ale w praktyce ma to znaczenie na długich dystansach. Sprinterzy, zanim coś poczują, już dopływają do mety.

**Czy sądzi pan, że Holendrzy czegoś nie dopilnowali?**

Nie chce mi się wierzyć, żeby na tym nowoczesnym basenie mogło się zdarzyć przekroczenie normy 28 stopni. Tolerancja jest niewielka, gdyby były jakieś protesty, to są możliwości regulacji. Inne ekipy nie narzekały. Poza tym powiedzmy jasno: wszyscy pływają w tym samym basenie.

Źródło : Rzeczpospolita

Cennik serwisów płatnych | Prenumerata | Regulamin | Reklama | O nas | Praca i staże | Kontakt

© Copyright by Presspublica Sp. z o.o.